

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 3 Sierpnia r. s. 1831 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Wilno dnia 3 Sierpnia 1831 roku.

JEGO CESARSKA MOŚĆ, własnoręcznym pismem, raczył uwiadomić P. Główno-Dowodzącego Armią Rezerwową: że za błogosławieństwem Bożem, NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA PANI ALEXANDRA TEODOROWNA, rozwiązana została z brzemienia, przez wydanie na świat WIELKIEGO XIĘCIA, mianowanego NIKOŁAJEM NIKOŁAJEWICZEM. O czém NAYJAŚNIEJSZY CESARZ porucza JW. Główno-Dowodzącemu objawić wiernemu miastu Wilnu.

To, tak radosne zdarzenie, obchodzone było następującym sposobem:

Rano, o 10 godzinie 2 sierpnia, wszyscy Wojeźni i Cywilni Przełożeni, Urzędnicy i przewodniczący Duchowieństwu, oraz znakomitsi ze Szlachty, przybyli do JW. Wojeźnego Gubernatora, a od niego udali się do JW. Główno-Dowodzącego Armią Rezerwową, dla złożenia powin szowania; skąd udali się do Greko-Rossyjskiej Cerkwi S. Ducha, gdzie odprawiona Liturgia ś. przez Przewielebnego Archimandrytę Platona, w obecności JW. Główno-Dowodzącego.

Po skończeniu Liturgii, JW. Wileński i Grodzieński Wojeźni Gubernator, Jenerał-Adjutant Chrapowicki, przeczytał wyżej wspomnianą, radośną dla wiernych poddanych wiadomość, z ogłoszeniem, że z powodu tego powszechnego wesela, JW. Główno-Dowodzący, rozkazał uwolnić wszystkich, znajdujących się w Wilnie pod arestem, poymanych zbuntowanych włościan, chociażby wziętych z bronią w rękę.

Po czém dokonane było dziękczynne Nawiązanie nabożeństwo z przykłonieniem, w czasie którego dano 201 wystrzałów działowych, w nowo urządzonej fortyfikacyach na tak nazwanej Górze-Zamkowej.

W ciągu dnia, w różnych miejscach publicznych zabaw, brzmiały muzyki wojenne, gdzie się zbierały grona rozmaitego stanu ludzi, a wieczorem miasto było rześisto oświecone.

Sankt-Petersburg dnia 24 lipca.

Po wiadomości od Wojska Działającego, wydrukowanej w gazetach dnia 18go lipca, Wódz Naczelny tego Wojska przesłał Jego CESARSKIEJ MOŚCI, pod dniem 14 tego miesiąca, doniesienie następujące:

Po szczęśliwem, za Boską pomocą, przeprawieniu na lewy brzeg Wisty, głównych sił Armii, rozłożone one zostały na kilka dni w okolicach Brześcia-Kujawskiego i Włocławka, zajmując razem i te obadwa punkta. Krótkie to odetchnienie było nieodzownie potrzebnem, równie dla pokrzepienia wojska po natężonym marszu od Pułtusza do punktu przeprawy, iako i dla zabezpieczenia mu wszystkich istotnych potrzeb do dalszych bez zatrzymywania się poruszeń.

Przy wysyłaniu tego doniesienia, awangarda

nasza, pod dowództwem Jenerała Hrabiego Witta, znajdowała się w Wolicy nad rzeką Skławienką, zajmując mocno Wrzejec i rozsyłając dotarcia ku Kowalowi; główne siły Armii znajdowały się w dawniejszych miejscach, a główna kwatera przeszła do miasteczka Nieszawy.

Buntownicy blisko miejsc, zajętych teraz przez wojska nasze, znajdowali się w małej liczbie; główne zaś ich siły, podług otrzymanych przez Wodza Naczelnego wiadomości, ześrodkowane są pomiędzy Sochaczewem, Łowiczem i Błoniem. W Sochaczewie, gdzie się znajduje i Skrzynecki, i przy Woli pod Warszawą, buntownicy wznoszą warownię.

Jenerał Marszałek-Polny, Hrabia Paskiewicz-Erywański, zostawiwszy dostateczne przykrycie u samej przeprawy, zamierzał dnia 15go rozpocząć dalsze zaczepne poruszenia. (R. I.)

Przez n a y w y ż s z e dyplomata, pod dniem 25 czerwca, najłaskawiej mianowani kawalerami orderu ś. Anny 1szej klasy, Jenerał-Majorowie: Dowódca Gwardyi półku ułańskiego Otfierjew, Dowódca Gwardyi półku Dragonów Zass 4ty, Dowódca 3ciej brygady 25tej dywizyi pieszej Bresemann-von-Netting 2gi, Dowódca 3ciej brygady 26tej dywizyi pieszej Ungebauer, i Dowódca 1szej brygady 2giej dywizyi pieszej Niejełow 5ci, wszyscy w nagrodę odznaczającego się mężstwa i waleczności w rozprawach z polskimi buntownikami.

— Przez n a y w y ż s z y dyplomata 25 czerwca najłaskawiej udarowany znakami orderu ś. Anny 1szej klasy, Koroną Cesarzką ozdobionemi, Naczelnik 6tej dywizyi artylleryjskiej, Jenerał-Major Szuszerin.

— Przez rozkaz n a y w y ż s z y pod 11 lipca, Leib-Medyk, Radca Stanu, Arendt, przeznaczony do Głównego Sztabu J. C. M. z pozostaniem przy Osobie NAYJAŚNIEJSZEGO PANA. (R. I.)

— Przez n a y w y ż s z e dyplomata, pod 25 czerwca, najłaskawiej mianowani kawalerami orderu ś. Anny 1szej klasy: Jenerał-Majorowie: Dowódca 2giej brygady lekkiej dywizyi kawaleryjskiej Glazenap 1szy, oraz zostający przy Jego CESARSKIM Wysokości, Jenerale Feldcechmistrzu Bibikov 2gi. Dowódca Leib-Gwardyi półku huzarskiego Baron Arps-Hofen i Dowódca 1szej brygady 21szej dywizyi pieszej Kochanow (7go lipca.)

— Znakami tegoż orderu i stopnia, CESARSKĄ Koroną ozdobionemi udarowany, Dowódca 2giej gwardyjskiej brygady pieszej, Jenerał-majior Berchmann 2gi.

— CESARZ Jęgomość n a y w y ż e y rozkazać raczył, córcę doktora medycyny, Augustie Szulcównie, która okazała w teraźniejszym stanie stolicy chwalebny dowód chrześcijańskiej miłości i poświęcenia się dla cierpiącej ludzkości, wypłacać pensyi dożywotniej, po 1200 rubli na rok z Podskarbatwa Państwa i o samym iey uczynku ogłosić w gazetach. (P. P.)

— W nagrodę odznaczającego się mężstwa i waleczności, okazanych w bitwie przeciwko polskim buntownikom dnia 7 czerwca pod Wilnem, najłaskawiej mianowany kawalerem orderu ś. Anny 2giej klasy Cesarzką Koroną ozdobionego, skrzydłowy Adjutant J. C. M. Półkownik Leib-Gwardyi półku wołyńskiego Owander.

— W nagrodę oznaczoney gorliwością służ-

by, przez zwierzchność zaświadczonej, nasyłaskawiey mianowani kawalerami: orderu s. *Anny* 2giey klasy Główny Dozorca magazynów brzeskich, 8mej klasy *Dewel*; i tegoż orderu 3ciey klasy, adjutant placu Moskwy, Leib Gwardyi półku Moskiewskiego Kapitan *Kuzmin*. (G.S.)

— Wielki-Szambellan, Hrabia *Litta*, nasyłaskawiey mianowany prezydentem komisyi budowania Soboru Isakjewskiego, a Minister Dworu Cesarskiego, Jenerał piechoty, Xiążę *Wolkoński*, Członkiem teyże komisyi oddziału technicznego.

— Sprawujący obowiązki zarządzającego Bankiem Handlowym Państwa, Rzeczywisty Radca Stanu, *Miller*, nasyłaskawiey mianowany Zarządzającym tymże Bankiem.

— Dyrektor Kancellaryi Ministerium spraw wewnętrznych, Rzeczywisty Radca Stanu, *Perewierjew*, otrzymał nasyłaskawszy rozkaz sprawowania obowiązków Gubernatora Cywilnego Saratowskiego.

— Naczelnik oddziałowy Departamentu Policji wykonawczej, Radca kollegialny, *Nikiforow*, naymłodszy mianowany Dyrektorem Kancellaryi Ministerium spraw wewnętrznych.

— Odstawny Półkownik, *Murawjew*, będący horodniczym w Irkucku, mianowany Radcą Stanu, z nasyłaskawszym mianowaniem Prezydentem Rządu Gubernialnego Irkuckiego. (R.I.)

— Na początku tego miesiąca, z powszechnym żalem, umarł tu Radca Tajny Piotr Stiepanowicz *Motczanow*, w 59tym roku życia.

— D. 10 lipca umarła Fortepianistka NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JERMOŚCI, Panna *Szymanowska*.

— Grassująca w tutejszey stolicy epidemiczna cholera poczęła już z łaski Boskiej zmniejszać się. W ciągu dwóch pierwszych tygodni szybko ona doszła do najwyższego stopnia swego okrucieństwa, lecz od dnia 29 czerwca, liczba tak chorujących na cholere, iakoteż umarłych z niey, coraz stawała się mniejszą, przeciwnie zaś liczba przychodzących do zdrowia codziennie bardziej się powiększała, tak, że w ostatnich trzech dniach wyzdrowiało 404, umarło 143, zachorowało zaś 257. Pocięsiąca ta odmiana zależy naybardziej od tego, że wszyscy w ogólności starają się zachowywać przepisane w tym celu środki ostrożności, i wszelkim sposobem unikać tych przyczyn, które dają powód do rozwinięcia się tey choroby w całej mocy.

Komitet Naywyżey, ustanowiony w Sankt-Petersburgu, dla przedsięwzięcia środków przeciwko cholery, donosząc o zmniejszeniu się tey choroby, poczytuje za obowiązek przypomnieć każdemu, iż chociaż epidemia osłabiła, nie można jednakże zaniedbywać potrzebnych przeciwko niey ostrożności. Doświadczenie pokazało, że naypospolitsze zdarzenia, iakoto: przeziębienie się, nieostrożność w pokarmach i napoiach, często usposabiają teraz, nie do żadney inney choroby, lecz do cholery. Z tego powodu, dla zupełnego iey zniszczenia, potrzeba każdemu ściśle wypełniać wszystkie od rządu zalecone w swoim czasie prawidła, a polegając na świętey pomocy Boskiej, i szanując oycowską troskliwość Łaskawego MONARCHY, wszelkimi sposobami unikać tych przypadkowych przyczyn, które utrzymują tę chorobę, szczególnie zaś ciągle przekonywać przestotę ludu:

1) Żeby po gorących dniach, wystrzegali się przeziębienia, naybardziej w czasie zimney mgły nocney.

2) Żeby po pracy i po łaźni, będąc spotniałymi, nie pili nic zimnego, i nie kładli się do spoczynku na gołej surowey ziemi.

3) Żeby wystrzegali się zbytecznego iedzenia i picia, używali pokarmów gotowanych i ciepłych nie zaś surowych i zimnych.

4) Żeby, za okazaniem się pierwszych symptomów cholery, natychmiast szukali lekarskiey pomocy; albowiem w początkach tey choroby naylżeysze sposoby zmniejszają iey moc, po przeyściu zaś pierwszego peryodu, naydzielniejsze niekiedy środki stają się zupełnie bezskutecznymi. (P.P.)

FRANCYA.

Paryż dnia 10 lipca.

Wybory członków Izby deputowanych, odbywają się w duchu umiarkowanego, prawego rządu. W ogóle wybrano 339 osób, z których 291 sprzyja teraźniejszemu Ministerium. Wszyscy dobrze myślący cieszą się z tego, lecz zuchwali demagogowie nie mogą ukryć swego gniewu, i nasyłaskawych ludzi, iak np. *P. Royer-Collard*, znieważają i obsypują przekleństwami.

— Partya Karolistów nie przestaje działać na rzecz poprzedniczey dynastji. Mówią, że do Wandej przybyło caterysta do pięciuset Szwaycarów. Potrzebowanie w iednym dniu 35 pasportów, dla odjazdu do tey prowincyi, obudziło uwagę Rządu. Wielu także udało się tam oficerów bytey królewskiej gwardyi. Rzecz pewna, że Ministerium wiele doznaie kłopotu z przyczyny poruszeń w Wandej. Jenerał *Bonnet* donosił mu, że nie można nie zwracać uwagi na tę prowincyę. Na skutek tego uwięziono wiele osób w Paryżu i w okolicach; iak mówią do 200. U osadzonego w więzieniu Hrabiego *de la Plagua*, znaleziono mundury, sprzęty i papiery, dotyczące się Karola X.

— W niektórych gazetach piszą o dalszém posuwaniu uzbrojenia na północney granicy Francyi. Naczelnikiem artylleryi armii północney, mianowany, iak mówią, Jenerał *Negre*. Wszyscy należący do niey jenerałowie, udali się już na miejsce swego przeznaczenia. Wszystkie fortecy na północney granicy, będą naprawione i uzbroione. W *Douai* i *Valenciennes*, otrzymano już o tém rozkazy. (Wszystkie te wiadomości zasadzone są na powieściach, prywatnych listach i artykułach gazet: nie zaś ieszcze urzędowego w tym mierze nie ogłoszono.)

— Dnia 15 lipca. —

Eskadra Admirala *Hugona*, płynęła dnia 21 czerwca mimo *Kadyzu*.

— Podług wiadomości z *Metz*, to miasto przyprowadzają do stanu obronnego i opatrują 100 działami, oprócz znajdujących się już tam armat. Pilnie zajmują się przywróceniem fortyfikacyi w *Longwy*, które dotąd znajdowały się w naygorszym stanie. Z *Metz* wychodzi wojsko do *Saarlouis*, do armii obserwacyney. Jenerał *Semelet* wyjechał dnia 6 lipca z *Metz* do *Bitsch*, dla obejrzenia tamecznego zamku; potem obejrzy on inne miejsca warowne swei dywizyi. W *Verdun* spodziewają się 26,000 wojska, które mają udać się na granicę Belgijską. (P.P.)

ANGLIA.

Londyn dnia 9 lipca.

Znaniomy bezbożnik *Taylor*, który przez lat kilka opowiada ludowi nayniedorzeczniejszą naukę deizmu, i ośmiela się natrząsać z nayświętszych dogmatów religii chrześcijańskiej, oddany został pod sąd, uznany za bluźniercę, i przynajmniej na lat kilka, pozbawiony możności szkolenia powszechney młodości: osadzony on został na zamknięcie w więzieniu przez dwa lata i na zapłaceniu 200 f. szterl. kary pieniężney, oraz powinien mieć porękę na 3500 f. szt., że nadal przyzwolicie będzie postępował. Wyrok ten wydany został przez sąd, z powodu skargi, zaniesionej przez towarzystwo, mające na celu wykorzenienie występków.

— Dnia 15 —

W gazecie dworskiej wydrukowano proklamacyę, o koronacyi Króla. Wyznaczona w tym celu komisya, zbierze się dnia 25 lipca, sama zaś koronacya nastąpi dnia 8 września.

— W gazecie *Goniec* piszą, że Król Niderlandski oświadczył zgodę na przystąpienie do układów, na zasadzie postanowień konferencyi londyńskiej.

— Głód i nędza w Irlandyi, ciągle się powiększa. W Hrabstwie *Donegal*, kilkaset ludzi umarło z głodu i z krwawey biegunki. W okolicach *Killi Begga*, znajduje się 5,000 osób bliskich śmierci z głodu, w całym znaczeniu tego wyrazu. Lud uskarża się na nieobecność ohywateli, którzy przeżywają dochody swoje w Anglii. Z listów osob nayczonownieyszych okazuje się, że, jeśli nie bę-

dą wkrótce przedsięwzięte stanowcze środki, dla odwrócenia tych nieszczęść, potrzeba spodziewać się niepomysłowych wypadków.

— W izbie wyższej, dnia 15 lipca, Margrabia Londonderry zapytał: czyli skończone już są interesy dotyczące się Belgium, czyli Król Niderlandzki oświadczył na to zgodę, i czy rząd ma zamiar przedstawić Parlamentowi wszystkie należące do tego akta, oraz, czy Xiążę Leopold będzie pobierał w Belgium pensję, wyznaczoną mu od Anglii? — Hrabia Grey odpowiedział na to, że w razie należytego rozważania tego interesu w Parlamencie, nie zaniecha dać odpowiedzi, która, zapewne, będzie zaspokajającą.

— Podług urzędowych wiadomości od brzegów Afryki z *Kap-Kosta*, z dnia 27 kwietnia ukończony został długo trwający nieszczęśliwy spór między Anglikami i Aszantami, i ci ostatni zawarli pokój z Anglikami, Duńczykami i Holendrami. Król Aszantów zapłacił żądany zakład na 600 uncji złota, i przysłał między zakładnikami do *Kap-Kosta* swego syna i krewnego, którzy tam otrzymają stosowną edukację. (P.P.)

PORTUGALIA.

Podług ostatnich wiadomości, wynikiły ruchy w rozmaitych miejscach Portugalii, szczególnie zaś w *Vianna do Minho*, i w innych stronach prowincji *Entre Duro i Minho i Traz-os Montes*. Xiążę *Kaśawał*, krewny *Don Miguela*, rzekł się urzędu Ministra morskiego, i gotował się z matką swoją iechać do Paryża. Wszystkie wyspy Azorskie, oprócz *S. Michata*, zostają we władaniu Reieney Terceirskiej. W chwili odejścia ostatniej poczty, spodziewano się, iż wkrótce pódda się i ta wyspa. — Flota, składająca się z pięciu okrętów liniowych, kilku fregat, brygow i t. d., przesała przez cieśninę Gibraltarską ze Śródziemnego morza. Domyślają się, że to jest flota francuska, idąca ku ujściu *Tagu*. Tak więc wkrótce należy się spodziewać ważnych wypadków. Podług wiadomości z *Lisbony*, eskadra francuska zabrała portugalski statek kupiecki, na którym znajdowało się milion piastrow. Na drugim, zabranym przez nią okręcie *Cezarze*, przybyłym z *Kantonu*, było ładunku na pół miliona f. s. (P.P.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Piszą z *Wenecyi*: podług wiarygodnych wiadomości z *Rzymu*, termin do zupełnego wyyscia wojska austriackiego z Państwa Papieskiego oznaczony jest na dzień 30 lipca. To przedłużenie ich pobytu w tej krainie powinno mieć najbardziej szkodliwe skutki: albowiem spokójność, zapewne, byłaby naruszona, ieliby wojska wyszły z tamtąd dla utwierdzenia prawych władz, potrzebujących pomocy dostatecznej policji wojskowej. Nowe rozruchy wynikły były w *Faenzie*, i wojska austriackie musiały tam wejść znów.

— W Berlińskiej gazecie piszą, że Cesarz austriacki, reskryptem z dnia 5 lipca, rozkazał zawiesić wszystkie uzbrajania się, do dalszego rozkazu.

— W gazecie Agramskiej wydrukowana jest odezwa Xiążęcia Serbii *Mitosa Obrenowicza* do Bośniaków, których on upomina, aby byli ulegli i słuchali swojego Monarchy, Sultana Tureckiego, i przestrzega ich, iaki los spotkał *Mustafę-Baszę*. Mówi też, iż w razie nieposłuszeństwa z ich strony, wystąpi przeciw nim armia sześciotysięczna ze 150 armatami.

— Piszą z *Modeny* pod dniem 15 czerwca, że interesy Grecyi znajdują się w stanie, w jakim były przedtem. Liczne uzbrojone kupy okazały się w północnej części Grecyi, i zrabowały dwie komory celne. Udał się tam *Kolokotroni* dla pomagania Rządowi; lecz na nieszczęście, nie wielkie on ma zaufanie.

— Przybyli do *Wiednia* z *Semlina* kupcy opisują stan wewnętrzny Turcyi bardzo wątpliwym. Chociaż nasiona buntu zniszczone zostały przez zwycięstwa Wielkiego Wezyra, lecz nieukontentowanie po prowincjach nie ustaje, i za naj-

mniejszą omyłką Porty, może dać powód do nowych zaburzeń. Podług listów z *Filippopoli*, pod dniem 17 czerwca, Sultán w *Adryanopolu* zajmował się urządzeniem wojska, które znacznie się powiększyło przez ciągłe nabory.

— Sąd królewski w *Kolonii* dał dnia 8 lipca wyrok na akwizgrańskich buntowników: trzech skazano do ciężkich robot na zawsze, na wystawienie u pręgierza i piatnowanie; czterech na 20 lat do ciężkich robot, pięciu na lat piętnaście, sześciu na dwanaście, pięciu na lat dziesięć, dwunastu na lat osiem, dziewięciu na lat siedem, jeden na lat pięć, i wszyscy na 60 talarów kary pieniężnej, w razie zaś niedostatku na zamknięcie w więzieniu przez 84 dni; jeden na lat osiem do domu poprawy i na taką karę pieniężną: wszyscy zaś w ogólności na wystawienie u pręgierza; pięciu na lat pięć do więzienia; wszyscy skazani do ciężkich robot i na zamknięcie do domu poprawy, oddają się pod dozór wyższej policji.

— Piszą z *Terceiry* pod dniem 26 czerwca: „*Fayal* zajęta została przez wojska Reieney dnia 23. Dniem przedtem tamedzna załoga, zabrawszy działa i zniszczywszy sprzęty wojenne, opuściła wyspę z orężem i bagażami na korwecie portugalskiej *Marya Izabella*. Sądzą, iż udała się ona na wyspę *S. Michata* dla wzmocnienia tamedznego wojska. Rząd terceirski ma zamiar wysłać wyprawę na tę wyspę.

— Podług ostatnich wiadomości z *Napoli-di-Romania*, rząd francuski zalecił dowodzącemu w Grecyi francuskiemu Jenerałowi, wypełniać wszystkie żądania Prezydenta Hrabiego *Capodistrias*, i pomagać mu do pokonania buntowników *Maynotów* siłą wojenną.

— Do *Quebeku* (w Kanadzie) przybyło od dnia 1 stycznia do 30 maja 17,459 osadników z Anglii.

— Liczba ludności w Stanach północno-amerykańskich w roku 1820 była 9,637,000, teraz zaś dochodzi 15 milionów. (P.P.)

O g ł o s z e n i e.

1 Na skutek zapisanego w Magistracie Wileńskim dnia dzisiejszego, za odniesieniem się Kommissyi Radziwiłłowskiej postanowienia, uskutecznić się będzie w tymże Magistracie w terminach: 1 dnia 12, 2 dnia 13 i 3 dnia 14 następującego miesiąca augusta, publiczna licytacja, na wyprzedaż Domów następujących: *Izraela Abramowicza* pod N. 652 i 653, *Barbary Maciejewskiej* pod N. 771, *Kazimierza Pogorzelskiego* pod N. 693, *Starościny Zabłockiej* pod N. 698, *Tomasza Czerwewskiego* pod N. 666, *Jenty Mordchelowej* pod N. 947, *Szkoła z osobnym Dómem Snipiskiego Kahatu* pod N. 964 i 1013, *Stefana i Anieli Opanowiczów* pod N. 972, *Beniamina Mowszowicza* pod N. 978, *Jankiela Zelkindsona* pod N. 987, *Arona Notelowicza Bengina* pod N. 1007, 1008 i 1030, *Pinkwesa Iokowicza* pod N. 1009, *sukcesorów Tankiewicza bez N.*, *Szymona Sienkiewicza bez N.*, *Kazimierza Giedroycia* pod N. 1043, *Sobolewskiego* pod N. 1056, 1058 i 1062, *Sukcesorów Wiszniewskiego bez N.*, *Layby Faybiszowicza* pod N. 1010, *Aryi i Arona Boruchowiczów* pod N. 986, *Mowszy Aronowicza Joffy* pod N. 953 i *Zafataia* pod N. 692. Aby więc życzący nabyć wspomniane Domy, w terminach powyższych do Licytacji iawili się, w tém celu wydaie Magistrat Wileński, niniejsze ogłoszenie z uwiadomieniem, że nabywca tychże domów, jest obowiązany, znieść one z placów, na których dotąd exystowały, albowiem też place wedle determinacyi Kommissyi Radziwiłłowskiej, winny powrócić do zupełnego roz-

rządzenia Massy Radziwiłłowskiej. Dat. roku 1831 inlii 28 dnia.

Antoni Poznański R. M. S. W.

Ignacy Misiewicz Regent Kol. Regest.

Wyieździacy.

1 Pruski poddany Karol Fryderyk Grunow, z miasta Włna wydała się na powrót do oyczyny swoiey.

Wileński czasowy Polimeyster Korpusu Zandarmów Podpółkownik Rutkowski.

Zbiegi.

2 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu, wzięty tuteyszey gubernii w Kowieńskim powiecie za nieokazanie pasportu *Wincenty Andrzej syn Szemis*, na doprosie powiadał: że jest włóscianinem Brastawskiego powiatu inryzdyki M. Widz obywatela Marszałka Warzeckiego, zkąd wybywszy w małoletności wałęsał się po różnych miejscach zajmując się robotą; lecz powiadanie to nie sprawdziło się; azatém na mocy Ukazow Rządzącego Senatu 29 sierpnia 1807, 15go października 1817, i 31 lipca 1824 roku, tudzież *Naywyżey* utwierdzoney 22go dnia marca 1828 roku, Opinii Rady Państwa, przez rezolucyą Gubernialnego Rządu 8go stycznia terażniejszego roku nastającą, uznany za włóczęgę, jako mający od urodzenia niewięcey lat 30 zgodnie z pierwszym punktem *Naywyżey* utwierdzoney dnia 16 października 1829 roku Opinii Rady Państwa, odesłany dla oddania do woyskowej służby do Dowódcy Wileńskiego Wewnętrzznego Garnizonowego batalionu.

Przymioty jego: od urodzenia lat 30, wzrostu 2 arszyny 5 wierszkow, twarzy podługowatey, nosa długiego, oczu szarych, włosów ciemnorusych; o czém ogłasza się dla wiadomości właściciela lub gromady, do których pomieniony włóczęga może należeć. Lipca 25 dnia 1831 roku.

Assesor Józef Szulo.

Sekretarz Jamont.

(391) Powytczyk Benedykt Czarnocki.

2 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu, wzięty Wileńskiej Gubernii w Wileńskim powiecie za nieokazanie pasportu, *Nikita Iwana syn Woyko*, na doprosie powiadał: że się rodził Chersońskiej Gubernii, lecz w jakim miejscu nie pomni, po śmierci rodziców swoich zostawszy w małoletności, wałęsał się po różnych miejscach zajmując się podziennymi robotami i łowieniem ryby na rzece Dnieprze, gdzie za niepokazanie na piśmie świadectwa wzięty i przedstawiony do Kiiowskiego Gubernialnego Rządu, postanowieniem którego na schodzie 1828 roku za wałęsanie się odesłany do miasta Bobruyska do fortecznych robot, tułay przebywszy półtora roku podczas święta Zmartwychwstania Pańskiego 1830 roku uciekł i włócząc się po lasach, nie mając nigdzie przytułku, gdy zamierzył pójść do M. Rygi, tedy w Wileyskim powiecie wzięty został; lecz powiadanie takowe przez zabrane sprawki nie sprawdziło się, i dla tego rezolucyą Wileńskiego Głównego Sądu 1go Departamentu 29go października 1830 roku nastającą, przez Zwierzchnika Gubernii potwierdzoną, ukarany 10 razami pletniowemi i odesłany do Syberyi na osiedlenie. Przymioty jego: od uro-

dzenia lat 24, wzrostu 2 arszyny 7 wierszkow, twarzy podługowatey, czystey, nosa małego, oczu szarych, włosów na głowie światłych, wąsy i brodę goli, wiary wyznania Grekorossyjskiej, rzemiosła niezna, nie żonaty.

O czém ogłasza się dla wiadomości właściciela lub gromady, do których pomieniony włóczęga może należeć. Lipca 25 dnia 1831 roku.

Assesor Józef Szulo.

Sekretarz Jamont.

(391) Powytczyk Benedykt Czarnocki.

2 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu, wzięty Wileńskiej Gubernii w Wileńskim powiecie za nieokazanie na piśmie świadectwa *Josif Medora syn Gorecki* powiadał na examinie: iż się rodził w majątku Górach obywatela Paea a ochrzczoney w Kościele wileńskich Xięży Misyonarzów, po śmierci oycy wyszedłszy w małoletności z majątku Gór przebywał po różnych miejscach, Wileńskiego powiatu, i gdy przyszedł na robotę do m. Włna, tedy wzięty pod straż, lecz takowe powiadanie jego Goreckiego po rozwiedzeniu się niesprawdziło się; dla tego rezolucyą tego Rządu 19 listopada 1830 roku był oddany pod sąd Wileńskiego Grodzkiego Sądu, przeznaczeniem którego 9 stycznia terażniejszego 1831 roku nastalem, przez Pana Cywilnego Gubernatora potwierdżonem, skazany na mocy 10 punktu Opinii Rady Państwa *Naywyżey* dnia 22 marca 1820 roku potwierdzoney, na karę dwódziestu uderzeń pletniami i zgodnie z 2gim punktem Opinii Rady Państwa *Naywyżey* dnia 16 października 1829 roku potwierdzoney na oddanie do areztantskiej rotty lub dokąd okaże się bydź sposobnym. Zaczém pomieniony Rząd z powodu nieistnienia areztantskich rot odesłał go 15 lutego niniejszego roku, do Syberyi na osiedlenie. Przymiotów następnych: od urodzenia lat 30, wzrostu 2 arszyny, 5 $\frac{1}{2}$ wierszkow, twarzy okrągławey, nosa podługowatego, oczu ciemnoszarych, łysy, włosów po bokach głowy rusych, na wąsach światłych, brodę goli, prawa noga krzywa.

O czém niniejszém ogłasza się dla wiadomości właściciela lub gromady do których pomieniony włóczęga może należeć. Lipca 25 dnia 1831 roku.

Assesor Józef Szulo.

Sekretarz Jamont.

(391) Powytczyk Benedykt Czarnocki.

2 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Wzięty Wileńskiej Gubernii w Brastawskim powiecie, za nieokazanie pasportu *Siemion Andrejew syn Heczuk*, na doprosie powiadał: że się rodził Wołyńskiej gubernii w Starokonstantynowskim powiecie we wsi Markonowiczach, obywatela Szymkiewicza, zkąd wyszedł do M. Kiowa i tam w 1827 roku za włóczęgę odesłany do woyskowej roboty Permskiej gubernii Bohusławskiego Zawodu do Bankierskich rudników, gdzie za ucieczkę ukarany 50 uderzeniem pałkami, w 1828 roku nanowo uciekł i nie mając nigdzie przytułku, wałęsał się po różnych miejscach do wzięcia go w Brastawskim powiecie, lecz takowe powiadanie przez zabrane sprawki nie sprawdziło się; azatém rezolucyą Wileńskiego Grodzkiego Sądu 21 stycznia terażniejszego roku nastającą, przez Pana Zwierzchnika Gubernii potwierdzoną, skazany na ukara-

DODATEK